

RAPPORT

RAPORT TYGODNIOWY

Data publikacji: 4 kwietnia 2015 r.



Po danych z rynku pracy USA więcej pytań niż odpowiedzi

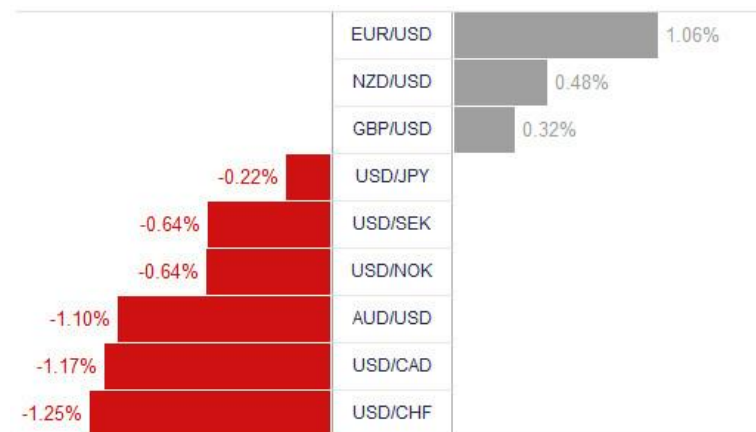
Dane z rynku pracy USA rozczarowują. Przyrost zatrudnienia w marcu o 126 tys. jest najniższy od grudnia 2012 r. i przerywa serię 12-miesięcy odczytów ponad 200 tys. Dane wzmocnią spekulacje, że czerwcowy termin podwyżki stóp procentowych Fed jest wykluczony, choć dwa fakty nie dają spokoju.

Po pierwsze w 2012 r., kiedy odczyt danych o zatrudnieniu przypadał na Wielki Piątek, dane również silnie rozczarowały (120 tys., prog. 227 tys.), jednak w kolejnych miesiącach zostały zrewidowane do 216 tys. Statystyki mają swoje wady i zalety, ale warto o tym pamiętać za miesiąc, kiedy będzie dokonywana pierwsza rewizja (kolejna miesiąc później). Po drugie liczba osób, która nie mogła dostać się do pracy z powodu złych warunków pogodowych, sięgnęła 216 tys. Figura ta była powyżej 200 tys. zaledwie cztery razy w ciągu ostatnich 20 lat.

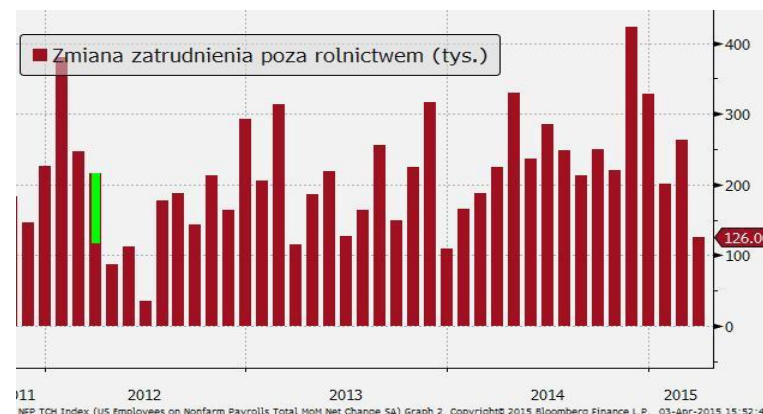
Powyższe argumenty pozwalają na zachowanie minimum ostrożności w wyciąganiu wniosków dla członków FOMC. Dla USD zapowiada się trudny okres z dużą zmiennością. Choć fundamentalnie USD nadal prezentuje się lepiej niż np. EUR, AUD, czy CAD, to średnioterminowa aprecjacja USD nie będzie jednostajna i można oczekiwać dużych wahań przy kolejnych odczytach danych makro z USA.

W przyszłym tygodniu handel w pełnym zakresie wystartuje z opóźnieniem, gdyż jeszcze w poniedziałek zamknięte pozostaną rynki w Australii, Nowej Zelandii, Hong Kongu i główne centra finansowe w Europie. W kalendarium na poniedziałek zaplanowano tylko jedną ważną publikację - indeks ISM dla sektora usług USA. Sytuacja pogodowa miała mniejszy wpływ na sektor usług, dlatego konsensus zakłada niewielką korektę do 56,6 z 56,9, co dalej jest wysokim odczytem podkreślającym siłę sektora. W kolejnych dniach dużym zainteresowaniem będzie się cieszyć protokół z marcowego posiedzenia FOMC (śr). Szczególnej analizie będą poddane fragmenty dotyczące powodów, które stały za obniżeniem prognoz PKB, inflacji, naturalnego bezrobocia i ścieżki stóp procentowych. Reszta pozycji w kalendarium jest drugorzędna (wnioski i zapasy hurtowników w czwartek, ceny importu w piątek), choć zakomunikowane przez Fed uzależnienie przyszłych decyzji o danych, każdy odczyt może się teraz liczyć. Spośród członków Fed najważniejszy jest Dudley (pon), gdyż będzie to jego pierwsze wystąpienie od czasu posiedzenia FOMC.

Kalendarium ze strefy euro ponownie nie oferuje rewelacji. Rewizji indeksów PMI dla sektora usługowego (śr) nie będzie towarzyszyć duże zainteresowanie inwestorów. Podobnie sprzedaż detaliczna (czw) oraz dane z Niemiec (zamówienia w przemyśle – śr, produkcja przemysłowa - czw) mają nikłe szanse ruszyć EUR, dla którego znaczenie danych zostało zepchnięte na drugi plan dopóki na poważnie nie rozpocznie się dyskusja o przyszłości programu skupu aktywów ECB. Temat Grecji wzbudzi zainteresowanie, tylko jeśli zagrożona będzie spłata pożyczki od MFW 9 kwietnia.



Rys. 1 Zmiana procentowa (5 dni) kursów walut G10 względem USD.
Stan na 2015-04-03 15:48
Źródło: TMS Brokers



Rys. 2 Marcowe dane przerywają serię 12-stru mies. Odczytów powyżej 200 tys., ale warto poczekać na rewizję. Trzy lata temu poprawiły one figurę o 96 tys. (zielony prostokąt).

Źródło: Bloomberg, TMS Brokers

Nadchodzący tydzień: protokół FOMC, RBA, rynek pracy Kanady

W Wielkiej Brytanii główna uwaga skupi się na PMI dla usług (wt) i produkcji przemysłowej (pt). W tle: handel zagraniczny i decyzja Banku Anglii (czw). W ostatnich tygodniach nie było sygnałów, aby sytuacja w sektorze usługowym miała się pogorszyć, co wspiera oczekiwania wzrostu do 57 z 56,7. Po słabym styczniu produkcja w lutym powinna odbić o 0,3 proc. m/m. Ostatnie wypowiedzi przedstawicieli Banku Anglii sugerują, że nie są skłonni do zmiany kosztu pieniądza, szczególnie przed wyborami parlamentarnymi 7 maja. Temat wyborów ma teraz najsilniejszy wpływ na GBP przy zwiększonej zmienności z przewagą nastawienia na sprzedawanie oznak siły funta.

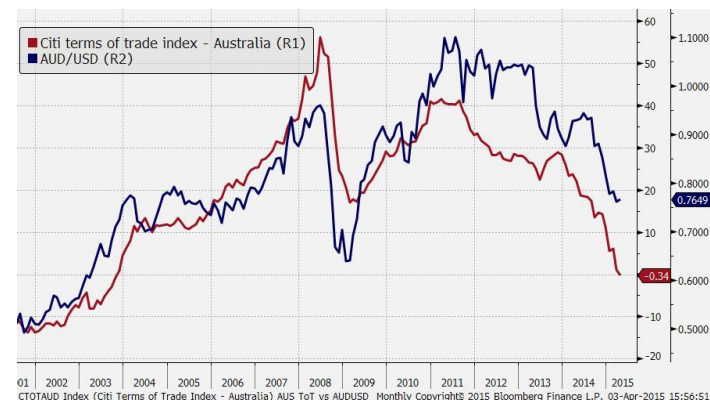
Z danymi z Norwegii (produkcja przemysłowa i CPI w piątek) związane jest większe ryzyko rozczarowania, które doda presji na Norges Bank i w konsekwencji na NOK. W Szwecji dynamika produkcji musi oddać silny wynik za styczeń (1 proc. m/m), stąd konsensus na 0,1 proc. w lutym stanowi wyzwanie.

W przyszłym tygodniu nie ma żadnych publikacji z Polski i złoty będzie skazany na wpływ czynników globalnych. Sądzymy, że przy ryzyku negatywnych impulsów z globalnego rynku akcji, potencjalnych sygnałach spowolnienia gospodarki Chin oraz wzrostach napięć w negocjacjach o przedłużenie pomocy finansowej dla Grecji, kontynuacja umocnienia złotego w takim otoczeniu stoi pod dużym znakiem zapytania.

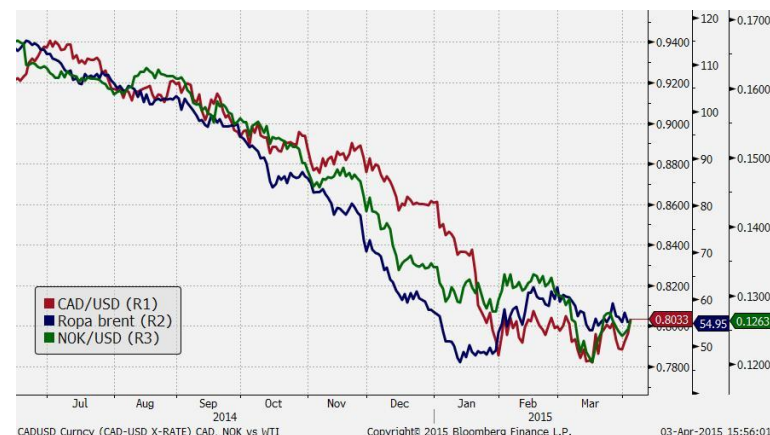
W Kanadzie ważne będą marcowe dane z rynku pracy (pt), które w tym miesiącu mogą mieć większy wpływ na USD/CAD, gdyż nie będą bić się o uwagę z raportem z rynku pracy USA. Ostatnim razem raport był lepszy od oczekiwań, jednak marcowe dane dotyczące koniunktury nie rysują już tak optymistycznego obrazu. Prócz danych ceny ropy naftowej pozostają istotnym czynnikiem sterującym dolarem kanadyjskim.

Najważniejszym wydarzeniem na Antypodach będzie decyzja RBA w sprawie stóp procentowych (wt). Konsensus prognoz zakłada utrzymanie status quo, jednak rynek stopy procentowej (a w ślad za nim FX) wycenia obniżkę o 25 pb w ponad 70-ciu procentach. Brak obniżki wesprze AUD na fali domykania krótkoterminowych pozycji krótkich, choć biorąc pod uwagę spadki cen surowców i pogarszające się „terms of trade” Australii, wszelkie oznaki siły Aussie będą dość szybko wygaszane. Oprócz decyzji RBA mamy jeszcze sprzedaż detaliczną (wt) oraz miesięczne dane o nowych kredytach hipotecznych (pt). Dane z Chin (pt) powinny pokazać dalsze osłabienie inflacji, które jeśli zostanie wzmocnione przez spadek dynamiki kredytów, wskaże na hamowanie ożywienia. Na dane wrażliwe będą AUD i NZD.

W Japonii posiedzenie banku centralnego (koniec w środę) nie powinno przynieść zmian w parametrach polityki pieniężnej. Więcej uwagi może skupić konferencja prasowa prezesa Kurody, gdzie powinien się odnieść do ostatniego raportu Tankan, gdyż nastroje w biznesie są podstawą optymistycznych prognoz banku. Także w środę otrzymamy dane o saldzie handlu zagranicznym (śr), choć ich znaczenie dla JPY w ostatnim czasie zmalało. Neutralność Banku Japonii przy schłodzeniu nastrojów na globalnych rynkach akcji oferuje potencjał do wykazywania względnej siły przez JPY.



Rys. Spadek „terms of trade” oznacza niekorzystne zmiany w cenach dóbr eksportowanych względem importowanych. Na tej podstawie fundamenty AUD wskazują na jego dalsze osłabienie.
 Źródło: Citi, Bloomberg, TMS Brokers



Rys. CAD i NOK pozostają przede wszystkim pod wpływem zachowania cen ropy naftowej.
 Źródło: Bloomberg, TMS Brokers



Sporządził:
Konrad Białas
Strateg Walutowy

Departament Analiz DM TMS Brokers

da@tms.pl

(+48) 22 2766243

Kierownik Departamentu	Bartosz Sawicki	(+48) 603307161	bs@tms.pl
Strateg Walutowy	Konrad Białas	-	kbi@tms.pl
Młodszy Analityk	Błażej Kiermasz	-	bk@tms.pl

Prezentowany raport jest wynikiem analiz prowadzonych przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. i, choć sporządzony został na podstawie wiarygodnych źródeł informacji, TMS Brokers nie gwarantuje kompletności, dokładności i poprawności danych w nich zawartych. Dystrybucja raportu ogranicza się do klientów, z którymi TMS Brokers podpisał odpowiednie umowy świadczenia usług, jak również użytkowników serwisów informacyjnych, w tym serwisów internetowych udostępnianych przez TMS Brokers. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za działania podjęte na podstawie rekomendacji, prognoz, przewidywań i jakichkolwiek informacji zawartych w prezentowanym raporcie o ile przy ich przygotowaniu TMS Brokers dołożył należytej staranności. Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronach internetowych www.tms.pl w części „zastrzeżenia”.